

Zespół ds. Wprowadzenia
Mediacji w Polsce

MEDIATOR

nr 9, styczeń 1999 r.

(1/99)

Redakcja: dr Janina Waluk, dr Beata Czarnecka-Działuk, Adam Romański
Zespół ds. Wprowadzenia Mediacji w Polsce przy Stowarzyszeniu Penitencjarnym Patronat,
ul. Okólnik 11 m. 20, 00-368 Warszawa, tel./fax (0-22) 8283187

Drodzy Czytelnicy,

Oddajemy w Wasze ręce kolejny, już dziewiąty numer Mediatora. Jest on jednocześnie pierwszym w 1999 roku. Prosimy więc przyjąć od nas **NAJLEPSZE NOWOROCZNE ŻYCZENIA**. Życzymy zwłaszcza powodzenia we wszystkich przedsięwzięciach, które mogą wpłynąć na przełamywanie stereotypów oraz znalezienie coraz skuteczniejszych metod reagowania na przestępczość i coraz lepszych sposobów dochodzenia do pojednania. A także pełnego pojednania z sobą samym w życiu osobistym

Liczymy, że inspiracją okażą się informacje z międzynarodowych kongresów, konferencji, seminariów i innych spotkań, jakie odbyły się w ubiegłym roku, a z których sprawozdania wypełniają ten numer. Mamy nadzieję, że zainteresują Was również inne materiały w nim zamieszczone.

Z dużą niecierpliwością oczekujemy na uwagi, propozycje, wnioski oraz wszelkie spostrzeżenia, także krytyczne, dotyczące treści zawartych w naszych poprzednich Mediatorach.

Szczególnie wdzięczni będziemy za listy, w których podzielicie się Waszymi **osobistymi doświadczeniami i refleksjami**. Jeśli wyrażicie na to zgodę, chętnie je opublikujemy.

Z serdecznymi pozdrowieniami
Redakcja

Zespół ds. Wprowadzenia Mediacji w Polsce znajduje się w wykazie Prezesa Sądu Apelacyjnego Okręgu Warszawskiego jako instytucja godna zaufania uprawniona do przeprowadzania postępowania mediacyjnego.

SPIS TRŚCI

SPRAWOZDANIE Z XV MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU SĘDZIÓW DLA NIELETNICH I SĘDZIÓW RODZINNYCH.....	3
MEDIACJA POMIĘDZY SPRAWCĄ I OFIARĄ PRZESTĘPSTWA W SPRAWACH DOROSŁYCH.....	6
IV EUROPEJSKA KONFERENCJA PRAWA RODZINNEGO NT. MEDIACJI RODZINNEJ W EUROPIE	8
II MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA SPRAWIEDLIWOŚCI NAPRAWCZEJ DLA NIELETNICH.....	9
III MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA PRAW CZŁOWIEKA.....	11
PISMO DYREKTORA DEPARTAMENTU SPRAW RODZINNYCH I NIELETNICH W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI.....	13

Sprawozdanie z XV Międzynarodowego Kongresu Sędziów dla Nieletnich i Sędziów Rodzinnych.

Buenos Aires - Argentyna
2-6 listopada 1998.

W dniach 2-6 listopada 1998 w Buenos Aires odbywał się już po raz piątnasty i, co podkreślano, ostatni w tym tysiącleciu Międzynarodowy Kongres Stowarzyszenia Sędziów Rodzinnych i Sędziów dla Nieletnich.

Zgromadził ponad 1000 uczestników z ponad trzydziestu krajów. Obrady skoncentrowane były wokół trzech zasadniczych tematów:

1. Młodzież i przemiany społeczne - nowe wyzwanie dla wymiaru sprawiedliwości, polityki i społeczeństwa.
2. Struktura społeczna i wzrost przestępczości nowym wyzwaniem dla społeczeństwa.
3. Rozwiązania polityczne. Nowe wyzwanie dla rządów, społeczności lokalnych i mass mediów.

Pierwszego dnia debata plenarna pozwoliła na orientację w problematyce wiodących tematów. Przez następne dwa dni pracowano w grupach tematycznych. Ostatniego dnia obrad po debacie panelowej i sprawozdaniu z grup roboczych przyjęto 40 punktowe konkluzje i memorandum.

Tematy wiodące wskazują, iż całość potraktowano jako wyzwanie, które miało dać odpowiedź na pytanie co robić w obliczu fali narastającej, często groźnej przestępczości nieletnich i młodocianych sprawców. Wyzwanie - określone jako tematyczna triada - młodzież - przestępczość i polityka społeczna miało być impulsem dla nowych pomysłów i niekonwencjonalnych rozwiązań.

Pierwsze, wstępne wypowiedzi zdawały się jednak tradycyjnie obciążać samą młodzież za procesy, które przychodzi nam obserwować we wszystkich stronach świata. Zastanawiano się na wstępie, co robić z „rozbisurmanioną” młodzieżą, co robić, jak to określano, ze „zwyrodniałymi przypadkami”?

Oto w Chicago dwóch chłopców, siedmio i ośmiolatek zabili jedenastoletnią dziewczynkę. W Buenos Aires dziesięciolatek zabił rówieśnika. W Polsce kilkunastoletni chłopak zabił kolegę z którym bawił się w domu. Przykłady te zdają się nie mieć ani końca, ani granic. Za to pomysłowość dorosłych jest dość ograniczona. Oto w stanie Texas debatuje się możliwość skazania na karę śmierci już jedenastoletków: przy czym kara ma być odłożona do czasu ukończenia przez nich lat siedemnastu. W więzieniach w Afryce Południowej, w Kanadzie, w Rumunii, w Norwegii, w Afryce Zachodniej, w USA - wszędzie, bez względu na dominujący kolor skóry ludności i poziom bogactwa ludności, młodzi ludzie, najczęściej bezczynnie spędzają lata całe odbywając karę za czyny przeciwko mieniu - i zazwyczaj tę stratę czasu określa się mianem - „reedukacji”.

W Anglii pobyt w miejscu izolacji może, za najbardziej drastyczne czyny również zaczynać w bardzo wczesnym wieku (10 lat) i trwać, teoretycznie, dożywotnio.

W tej sytuacji nie dziwi, że najwięcej emocji i największe zainteresowanie budził drugi temat, dotyczący wyzwań związanych właśnie z przestępczością nieletnich. Wykład wprowadzający miała tu Josine Jurgen-Tas - z Holandii. Przewodniczyli obradom i byli odpowiedzialni za wprowadzenie do nich: dr Jan Alva - sędzia sądu rejonowego z Lund (Szwecja) oraz dr Monika Płatek z Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Josine Jurgens-Tass dała przegląd możliwych przyczyn owej przestępczości. było to dobrym wstępem do refleksji nad metodami skutecznego przeciwdziałania.

Z dużym zainteresowaniem spotkało się wystąpienie szwedzkiego sędziego Jana Alva. W Szwecji sądy rodzinne zostały rozwiązane. Sędziowie sądów rejonowych (tingsrätt) mają w swojej gestii wszystkie sprawy i zasadę, aby tak dalece jak to jest możliwe uwzględniać dobro stron i wykorzystywać w swojej praktyce skłanianie stron do porozumiewania się. Sędzia Alva wskazywał na fakt, że to właśnie szerokie spektrum zagadnień z jakimi w swojej praktyce spotykają się sędziowie pozwala im na rozsądne stosowanie prawa i sprzyja zbliżeniu wymiaru sprawiedliwości do społeczeństwa i problemów społecznych.

Monika Płatek w swoim wystąpieniu wskazała na edukację prawną młodzieży, mediację zainicjowaną w polskim wymiarze sprawiedliwości i zmiany we współczesnym prawie w kierunku ograniczenia stosowania kary pozbawienia wolności jako działania służące racjonalnej polityce społecznej i karnej. Pokazała na przykładach jak ważne i skuteczne dla wprowadzenia praktycznych zmian jest działanie oddolne. Przedstawiła z jednej strony zasługi grupy inicjatywnej, a w tym kilku kobiet z inicjatywą, pasją i uporem dla wprowadzenia mediacji, zaczynały od dobrych chęci i doprowadziły do zmian ustawowych (mowa była m.in. o Dr J. Waluk z Patronatu Prof. E. Bieńkowskiej z Uniwersytetu, Prof. D. Wójcik i B. Czarneckiej-Działuk z Polskiej Akademii Nauk oraz roli „Patronatu”). Z drugiej strony pokazała jak duże znaczenie ma umiejętne łączenie wysiłków organizacji pozarządowych z placówkami oświatowymi na przykładzie współpracy Polskiego Stowarzyszenia Edukacji Prawnej i Uniwersytetu Warszawskiego na polu podnoszenia kultury prawnej w społeczeństwie.

Zainteresowanie przedstawionymi zagadnieniami było na tyle duże, że następnego dnia debata na te tematy trwała znacznie dłużej niż planowano.

Na konferencji duża część delegatów reprezentowała posttotalitarne społeczeństwa Ameryki Środkowej i Południowej i Azji oraz państwa w tym samym regionie gdzie nadal trudno mówić o rządach demokratycznych (Chiny, Kolumbia). W państwach tych brak jest często rozwiniętej procedury sądowej kontroli wyroków. Apelacja jest środkiem trudno dostępnym (Argentyna). Różnice poziomów życia ludności są często dramatyczne, zrozumiałe więc było zainteresowanie obecnymi programami, które dają szansę podniesienia znajomości prawa wśród ludzi oraz prowadzą raczej do porozumienia między stronami konfliktu, niż tylko do wysokiego wyroku.

Program „Prawo na co dzień” - polegający na tym, że studenci prawa, uczestniczą w przedmiocie o tej samej nazwie, w jego trakcie zostają przygotowani merytorycznie do przekazania zdobytej wiedzy. Przekazują ją w szkołach, w zakładach karnych, w społecznościach lokalnych, gdzie spotykają się z dużym zainteresowaniem. Tym bardziej, że program ten obok wiedzy na temat prawa i procedur jego stosowania nastawiony jest na podnoszenie wiary w siebie i budowanie szacunku dla samego siebie. Organizatorzy wychodzą tu bowiem z założenia, że trudno od człowieka, który nie szanuje samego siebie wymagać, by szanował innych i funkcjonujące w społeczeństwie normy. Niska kultura prawa i brak wiedzy na temat prawnych metod rozwiązywania konfliktów nie zawsze wiązane są z negatywnie ocenianymi procesami i zachowaniami młodych ludzi. Kongres zwrócił uwagę i podkreślił łączący ich związek.

Równie dużym zainteresowaniem cieszyły się te zagadnienia, które wprost odnosiły się do mediacji w prawie karnym i stosowania środków wolnych od izolacji. Sesja, zaplanowana na krótko trwała wiele godzin. Polskie doświadczenia okazały się bardzo ważnym przyczynkiem do dyskusji podjętej na drugiej półkuli. Skoro w Polsce udało się zwrócić uwagę i reprezentować interes pokrzywdzonego, to dowód, że i inne państwa z podobną historią polityczną i bez najwyższego dochodu na głowę mieszkańca mogą się o to starać.

Mediacja, na którą zgodę wyraża sąd i strony i towarzyszące temu przekonanie, że porozumienie jest lepsze od surowego wyroku nie jest bezpośrednią pochodną wysokich dochodów lecz mentalności, która raczej nastawiona jest na ład społeczny niż na zemstę - eufemistycznie określaną mianem odpłaty.

Ten tok myślenia zwrócił uwagę uczestników na inne problemy pierwotnie nie ujęte w ramach programu.

Pytania kierowane do referentów zmusiły do spojrzenia na sytuację młodzieży w znacznie szerszym aspekcie. W większości państw młodzi ludzie mogą znacznie wcześniej znaleźć się na ławie oskarżonych niż przy urnie wyborczej współdecydując o sprawach społeczeństwa, które może posłać ich za kratki. Znacznie wcześniej mogą stać się ofiarami przemocy niż zdołali upomnieć się o swoje prawa. Dlaczego, pytano, tak niewiele robi się w sprawie przemocy w rodzinie, w sprawie fizycznego, seksualnego, psychicznego wykorzystywania i dręczenia dzieci. Kto jest za to odpowiedzialny? Szkoła? Rodzina? Czy może jednak politycy i system polityczny?

Sędziowie obradujący na sali zgodzili się, że z konieczności ich wizja problemów społecznych nieletnich i młodzieży ograniczona jest zakresem spraw, które do nich trafiają. Jest to jednak wycinek na którym pod sąd oddane zostaje najczęściej zachowanie samego małoletniego. Niekiedy jest to zachowanie zatracające, które wydaje się usprawiedliwiać wołanie o surowe kary, surowsze kary, najsurowsze kary. Czyny te są wszak świadectwem dziwnego, niekiedy niepojętego chłodu emocjonalnego jaki przejawiają najmłodsi bez powodu zabijając, kalecząc i raniąc swoich rówieśników. To prawda, są jednak również świadectwem tego co świat dorosły oferuje dzieciom.

W czasie obrad padło więc to dramatyczne pytanie, iż może nadszedł czas, by zastanowić się co takiego robią dorośli, że doprowadzają do tak dramatycznych zachowań ludzi młodych i najmłodszych?

Wiadomo było, że nie wystarczy czasu, by wyczerpać temat, mimo to zaprezentowane fakty były wystarczająco wymowne, by zmusić do rewizji poglądów i do głębszej refleksji. Kim jest młody człowiek: sprawcą czy ofiarą?

Przedstawione przez sędzię Renate Winter (United Nations, Crime Prevention and Criminal Justice Center) dane nie pozostawiły wątpliwości co do źródeł zła z jakim na co dzień się stykamy. Oto w więzieniach w Ruandzie przebywają oskarżeni o ludobójstwo siedmioletni chłopcy. W azjatyckich aresztach przetrzymuje się młode prostytutki. Najmłodsze mają trzy, pięć, siedem lat. Dzieci obojga płci na całym świecie, choć w Europie i Stanach Zjednoczonych nieco rzadziej niż w Azji czy Afryce, zmusza się do niewolniczej pracy, bezlitośnie wykorzystuje, porywa, wysyła do domów publicznych. Handel dziećmi, handel żywym towarem okazuje się być dość rozpowszechniony i nie do rzadkości należy sprzedawanie dzieci przez samych rodziców. Handel dziećmi odbywa się także pod płaszczykiem adopcji. Niekiedy nie chodzi o dziecko lecz o jego organa, wykorzystywane do przeszczepów. Młodzi chłopcy pod pozorem reedukacji w obozach wojskowych, wysłani są na pierwszą linię walk. Przydano im „szczytne” zadanie - służyć do rozminowywania pól. Idący za nimi żołnierze nie tracą ani sił ani broni. Kalectwo i śmierć tych pierwszych interesuje niewielu.

Koalicja na rzecz zaprzestania wykorzystywania dzieci w wojsku podaje zatrważające dane nie tylko o armii ponad 300 000 dzieci poniżej 18 roku życia aktualnie zaangażowanych w różnych częściach świata w konflikty zbrojne, ale również o skutkach tego „zaangażowania”. Kalectwo gruźlica, niedożywienie, HIV - to tylko kilka z „objawów” towarzyszących. Na długiej liście państw rekrutujących dzieci do wojska znajduje się również Polska.

Gruźlica, niedożywienie i HIV to również plaga trawiąca młodociane prostytutki przetrzymywane najczęściej za „włóczęgostwo” w aresztach państw azjatyckich. Nikt nie stara się nawet czynić pozorów niesienia im pomocy. Władze cynicznie przyznają, że ich wczesna śmierć jest najlepszym wyjściem dla nich samych, jak i dla społeczeństwa.

Nietrudno dostrzec co leży u podstaw takiego traktowania. Młody człowiek jest najczęściej niemy, jego głos jest albo niesłyszalny, albo się nie liczy. Młody człowiek jest słaby,

uzależniony od dorosłych, którzy najczęściej w dziecku nie są w stanie dostrzec człowieka, a już na pewno nie równego sobie. Brak szacunku dla dziecka dał znać o sobie i w Polsce, w trakcie debaty konstytucyjnej, gdzie konstytucyjne zalecenie, by w procesie wychowania uwzględniać przekonania i wolność sumienia dziecka uznane zostało, przez niektórych, za zamach na świętość rodziny i świętość absolutnej władzy rodzicielskiej. Władza absolutna ma to do siebie, że pozostawia niewiele miejsca na podmiotowość i uznanie dla odmiennych punktów widzenia. Lanie, zabronione przez ustawodawcę szwedzkiego, w większości miejsc na świecie uznawane jest za dopuszczalny i skuteczny środek wychowawczy. Szacunek dla człowieka zagwarantowany w różnych Konwencjach od narodzenia często w praktyce, odnosi się tylko do dorosłych. W związku z tym szacunek dla samego siebie i wiara w siebie zbyt często cierpią na niedorozwój bądź bywają skutecznie zabijane.

Niespodziewanie więc dla samych organizatorów Kongresu - młody człowiek ukazał się przede wszystkim jako ofiara, a nie jak próbowano go przedstawić - jako groźny sprawca równie groźnie rosnącej fali przestępstw.

Przyjęto więc do wiadomości związek między negatywnymi zjawiskami o których mowa i problem braku szacunku dla młodych ludzi. Jednak niektórym, „szacunek” wydał się pojęciem zbyt enigmatycznym, by uznać jego brak za źródło problemów o których mowa. W poszukiwaniu bardziej namacalnych źródeł zła niektórzy uczestnicy debaty poszli dalej „Padło” na ruch feministyczny i emancypację kobiet. W tym właśnie dopatrzone się odpowiedzialności za kryzys rodziny i kryzys wartości w ogóle. Argumenty przytaczane były dość proste. Uporządkowany świat mógłby ismiej dalej gdyby kobietom nie przyszło na myśl, by przestać znosić obciążenia pracą w domu, poza domem, obsługę męża, rodziny, samodzielnie i samotnie wychowywać dzieci, troszczenie o dobytek, znoszenie pogardy, dominacji, czasami agresji i często poniewierania. Bez względu na to jak dla niektórych argumenty te wydały się drastycznie absurdalne - wypowiedziane były poważnie. Ujawniły, iż brak równego statusu kobiet i mężczyzn to nie tylko temat naukowych debat, ale zwykła codzienność. Owa nierówność i tkwiące w zakorzenionej mentalności i stereotypach myślenia prowadzi do trudności zmiany wzorów zachowania mężczyzn w sytuacji gdy kobiety rzeczywiście przestały się godzić na brutalność, nierówność i nadęty morałami bez pokrycia patriachalizm.

Dziewczynki, młode kobiety są sprzedawane do taniach burdeli i przetrzymywane w aresztach za uprawianie prostytucji. Kobietom, którym odmawia się prawa do zdrowia i edukacji. Dziewczynki i młode kobiety zmuszane do znoszenia i seksualnej obsługi płacących klientów, mają przeciwko sobie stworzone przez ową klientelę prawo, które respektuje tradycyjne wartości moralne i rodzinne. Przedmiotowe traktowanie kobiet i podwójne standardy moralne ujawnione zostały otwarcie, by i tym razem udać, że nie ma to żadnego znaczenia dla problemów o których mowa na Kongresie było mowa.

W poszukiwaniu wyjścia z tej sytuacji niektórzy uczestnicy Kongresu uznali, że skuteczną metodą dla zmiany postaw wobec kobiet byłoby dopuszczenie ich do ról nie tylko

tradycyjnie zagwarantowanych dla mężczyzn, ale również tradycyjnie łączonych z wywyższaniem moralnym i społecznym. Zaproponowano, by dbając o równy status kobiet i mężczyzn, dopuścić kobiety w kościele katolickim, jak w czasach pierwszych Chrześcijan, i jak ma to miejsce w kościele protestanckim, do zawodu kapłańskiego. To właśnie ksiądz jest tym, który oddziela dobro od zła. Jest symbolem wysokiej pozycji w hierarchii społecznej. Dopuszczenie do tej roli także kobiety nie pozostawi wątpliwości co do rzeczywistej równości między nimi. Trudno o lepszą realizację zadań wyznaczonych także przez kościół. Propozycję tę uznano za zbyt rewolucyjną, by dyskutować ją dłużej. Wystarczy jednak, iż dostrzeżono związki między problemem nierówności społecznej ludzi, która w gorszej sytuacji stawia kobiety i młodzież a szeroko pojętą patologią także kryminalną z którą przychodzi borykać się większości społeczeństw.

Wnioski Kongresu zawarte zostały w konkluzjach i rekomendacjach a podkreślają między innymi to, że:

- Interes dziecka powinien być przewodnią zasadą w tworzeniu prawa, które reguluje stosunki dzieci w świecie dorosłych. Dorośli mają obowiązek do świadczenia opieki na rzecz dzieci.
- Walka z nędzą, z nierównomierną dystrybucją dóbr i brakiem równego poszanowania godności ludzkiej musi być celem realnej polityki społecznej służącej interesom dzieci.
- Wyzwaniem jest zapewnienie młodzieży nie tylko dostępu do powszechnej edukacji, ale także zapewnienie odpowiednio wysokiego jej poziomu.
- Podstawowe prawa człowieka, prawo do życia w pokoju i życia w środowisku wolnym od dyskryminacji i niesprawiedliwości wyznaczają zasady, na których powinna być oparta edukacja dzieci.
- Rodzina stanowi naturalne środowisko wychowania dzieci i młodzieży. Separacja powinna być wyjątkiem i ma być podyktowana jedynie dobrem i interesem dziecka, którego zdanie musi być brane pod uwagę.
- Szacunek okazywany dziecku dotyczy również poszanowania jego tożsamości społecznej, kulturowej, narodowej, językowej etc. Dotyczy jego nazwiska, rasy, religii, języka.
- Fundamentalnym prawem dziecka jest jego uczestnictwo w sądowym i administracyjnym postępowaniu, które jego dotyczy.
- Konieczne są bardziej efektywne wysiłki, by przeciwstawić się wykorzystywaniu dzieci w konfliktach zbrojnych, by skończyć z handlem i wszelkimi formami niewolnictwa, które niszczą dzieci i ich rodziny.
- Wszystkie państwa mają obowiązek, by jak najbardziej zaangażować się w tworzeniu efektywnych reguł walki z wciąż rosnącym wyzyskiem seksualnym. Obejmuje on różne formy; są to m.in.: pedofilia, pornografia dziecięca, turystyka seksualna.
- Procedury karne powinny przewidywać szczególną ochronę dla dzieci - ofiar przemocy i wykorzystywania seksualnego. Ochrona ta musi mieć na względzie niedopuszczalność ponownej wiktymizacji ofiary - tym razem w trakcie postępowania sądowego.

- Szczególnie uwaga powinna się skupić na wciąż obecnej eksploatacji dzieci i młodzieży zmuszanej do pracy, zebrać, prostytutce, przestępstwa. Nowe formy ekonomicznego zniewolenia powiązane ze sportem i działalnością artystyczną również powinny być brane pod uwagę.

- Dzieci krzywdzone w swojej rodzinie powinny otrzymać nie tylko natychmiastową pomoc medyczną i sądową lecz powinny mieć dostęp do pomocy w późniejszym okresie.

- Mass media, politycy i twórcy polityki społecznej muszą zrozumieć, że dzieci są przede wszystkim ofiarami przestępstw, które zagrażają ich życiu, fizycznej i psychicznej integralności. Poza tym dzieci są również, lecz znacznie rzadziej, sprawcami przestępstw - najczęściej są to przestępstwa przeciwko własności.

- Obserwowany wzrost zachowań patologicznych wśród młodzieży ma bezpośredni związek z ich dostępem do broni i narkotyków. Te ostatnie związane są ściśle ze światem dorosłych. Dlatego też, nie dzieci lecz przede wszystkim

dorośli sprzedawcy broni i narkotyków powinni być objęci działaniami restrykcyjnymi policji i sądów.

- Należy dążyć do tego by zasady mediacji i sprawiedliwości naprawczej uwzględniały interes pokrzywdzonego i dobro sprawcy były podstawą wymiaru sprawiedliwości w stosunku do dzieci i młodzieży.

- Należy uznać wyższość mediacji, probacji i rekompensaty nad środkami izolacyjnymi. Pozbawienie młodzieży wolności jest sprzeczne z interesem publicznym społeczeństwa, którego skazani młodociani i nieletni są częścią.

Tak więc Kongres przyjął większość postulatów zgłaszanych w czasie debaty. Delegatom i nam samym należy jedynie życzyć byśmy zdołali je zrealizować.

Beata Czarniecka-Działuk

MEDIACJA POMIĘDZY SPRAWCĄ I OFIARĄ PRZESTĘPSTWA W SPRAWACH DOROSŁYCH

Seminarium zorganizowane przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Ministerstwo Sprawiedliwości, oraz Radę Europy. Popowo, 2-4 września 1998 r oraz Konferencja w Ministerstwie Sprawiedliwości w Warszawie 7 września 1998 r.

Zainteresowanie tematem - instytucją mediacji, wprowadzoną w naszym kraju w sprawach dorosłych sprawców przestępstw nowymi kodeksami karnymi, obowiązującymi od 1 września tego roku - było tak duże, że zdecydowano o zorganizowaniu oprócz zaplanowanego seminarium w Popowie jednodniowej konferencji w Warszawie. W seminarium wzięło udział ponad 150, a w konferencji 120 osób - przede wszystkim sędziów sądów karnych i prokuratorów z terenu całej Polski, a także kilkunastu mediatorów przeszkolonych przez Zespół ds. Wprowadzenia w Polsce Mediacji pomiędzy Ofiarą i Sprawcą Przestępstwa działający przy Stowarzyszeniu Penitencjarnym „Patronat”.

Z ramienia IWS organizatorami seminarium byli: prof. dr hab. Dobrochna Wójcik, prof. dr Andrzej Siemaszko i dr Beata Czarniecka-Działuk, ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości - pani Bożena Michalak.

Seminarium w Popowie otworzył Wiceminister Sprawiedliwości pan Leszek Piotrowski, a następnie głos zabrali prof. Andrzej Siemaszko oraz Naczelnik Wydziału Prawa Karnego i Kryminologii Departamentu Prawnego Rady Europy - pan Wolfgang Rau, który przedstawił prace reprezentowanej przez siebie organizacji w dziedzinie mediacji pomiędzy sprawcą i ofiarą przestępstwa.

W pierwszej części seminarium referaty wygłosili eksperci Rady Europy:

1. Martin Wright (Wielka Brytania): „Sprawiedliwość Naprawcza: - podstawowe założenia; teoria i praktyka w Wielkiej Brytanii”
2. Christa Pelikan (Austria): „Projekt Rekomendacji Rady Europy w sprawie mediacji pomiędzy ofiarą i sprawcą przestępstwa”
3. Siri Kemeny (Norwegia): „Mediacja między ofiarą i sprawcą przestępstwa w Norwegii (podstawy prawne i praktyka)”
4. Ivo Aertsen (Belgia): „Mediacja między ofiarą i sprawcą przestępstwa w Belgii (podstawy prawne i praktyka)”
5. Erich Marks (Niemcy): „Mediacja między ofiarą i sprawcą w Niemczech – rola Fundacji na rzecz Pracy Społecznej, Prawa Karnego i Polityki Karnej”

Referaty polskie wygłosili:

Prof. dr hab. Andrzej Murzynowski: „Mediacja między pokrzywdzonym i sprawcą przestępstwa w Polsce – podstawy prawne”

Dr Beata Czarnecka-Działuk: „Podstawowe zasady mediacji pomiędzy ofiarą i sprawcą w Polsce”

Dr Elżbieta Dobiejewska, dr Janina Waluk: „Polskie doświadczenia mediacji między pokrzywdzonym a sprawcą przestępstwa”

W trakcie konferencji przeprowadzono także warsztaty nt. roli, celu i przebiegu mediacji (w tym prezentację mediacji) oraz warsztaty nt. wybranych praktycznych jej problemów. W programie znalazła się również dyskusja panelowa o przyszłości mediacji w Polsce i w innych krajach europejskich.

Konferencję w Warszawie otworzyła pani Minister Sprawiedliwości Hanna Suchocka. Obradom przewodniczył prof. dr hab. Andrzej Siemaszko. Program konferencji obejmował, poza wystąpieniami referentów polskich - jak wyżej - także wykłady panów Martina Wrighta z Wielkiej Brytanii oraz Ivo Aertse z Belgii, którzy zgodzili się przedłużyć swój pobyt w Polsce aby podzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem z zakresu mediacji z uczestnikami także tej konferencji w Warszawie (a ponadto w dniu 5 września prowadzili sesję na ten temat w trakcie Kongresu Psychologii i Prawa w Krakowie).

Uczestnicy tak seminarium jak i konferencji brali żywy udział w obradach, dyskutując m.in. następujące problemy:

- jak zapewnić dobrowolność uczestniczenia w mediacji
- standardy mediacji i kodeksy dobrej praktyki mediacyjnej
- jak zapewnić respektowanie w postępowaniu mediacyjnym interesów zarówno pokrzywdzonych jak i sprawców
- ograniczenia mediacji (np. ciężar przestępstwa, szczególne kategorie sprawców – recydywiści, „niebezpieczni” przestępcy, szczególne kategorie ofiar dzieci, osoby starsze
- jak organizować mediację gdy sprawca przebywa w zakładzie karnym lub w areszcie
- prowadzenie mediacji pośredniej
- jaka jest rola policji i prokuratury w zapewnieniu sprawnego zorganizowania mediacji
- w jakim stopniu zadośćuczynienie powinno być brane pod uwagę przy wyrokowaniu
- rola i kształcenie mediatorów – mediator zawodowcem czy wolontariuszem
- rola adwokatów w mediacji
- jak zapewnić optymalną szybkość postępowania mediacyjnego
- współdziałanie z innymi instytucjami (praca socjalna, probacja, organizacje pomocy na rzecz ofiar)

W trakcie dyskusji podnoszono ogólność uregulowań zawartych w kodeksach karnych i postępowania karnego, wskazując zwłaszcza na pewne niekonsekwencje, jak np. ograniczenie uprawnień sądu do przekazywania sprawy do mediacji w trakcie rozprawy, uregulowania k.p.k. sugerujące, że prokurator może skierować do mediacji sprawę o przestępstwo zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności, podczas gdy k.k. nie zawiera takiego ograniczenia. Prokuratorzy opowiadali się za poszerzeniem możliwości zakończenia postępowania w sprawie, w której mediacja zakończyła się pozytywnie, bez konieczności przekazywania jej do sądu (na gruncie obowiązujących przepisów pozytywny wynik mediacji ma w zasadzie znaczenie tylko dla wystąpienia przez prokuratora do sądu z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania, o wymierzenie kary bez rozprawy, ewentualnie o zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary; wskazywano że jedynie w niektórych przypadkach będzie on mógł być podstawą umorzenia postępowania przez zmianę oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu). Omawiano również przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 1998 r. wypełniającego delegację zawartą w art. 320 k.p.k. Wskazano na potrzebę stworzenia przepisów, które uregulowałyby szereg istotnych dla praktyki kwestii, nie ujętych w obowiązujących aktach prawnych.

Powyższe sprawozdanie zostało wydrukowane w Biuletynie Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii nr 6/98.

IV EUROPEJSKA KONFERENCJA PRAWA RODZINNEGO NT. MEDIACJI RODZINNEJ W EUROPIE

(Strasburg, 1-2 października 1998 r.)

Organizatorem konferencji była Rada Europy, zaś uczestnikami - około 400 osób zainteresowanych problemem z różnych względów, jako że byli wśród nich sędziowie, pracownicy organów pomocniczych sądu, przedstawiciele ministerstw, pracownicy socjalni, naukowcy, adwokaci, prokuratorzy i mediatorzy zajmujący się prowadzeniem mediacji na co dzień. Tak szerokie zainteresowanie tematem konferencji można łączyć między innymi z przyjęciem w styczniu 1998 r. Rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy nr R(98)1 w sprawie mediacji rodzinnej. O jej znaczeniu oraz genezie (m.in. idei wolności i demokracji) mówili podczas uroczystego otwarcia konferencji Sekretarz Generalny Rady Europy pan Daniel Tarschys oraz Minister Sprawiedliwości Francji pani Elisabeth Guigou.

Przedmiotem pierwszej sesji było wprowadzenie do problematyki mediacji rodzinnej w Europie, z uwzględnieniem jej cech szczególnych i korzyści jakie niesie. Prof. Janet Walker przedstawiła w swoim referacie m.in. próby definiowania mediacji rodzinnej (także przy pomocy negacji), określania jej zakresu, kryteriów wybierania spraw nadających się do mediacji.

Sesja II poświęcona była zagadnieniom praktycznym mediacji - jej przygotowywania i prowadzenia w myśl wskazań zawartych w powołanej Rekomendacji. Przedstawiono jej w szczególności właściwy i niezwykle ciekawy sposób - prezentacji mediacji przez Brytyjskie Studium Mediatorów Rodzinnych. Odegrano sceny z komentarzem wyjaśniającym kluczowe problemy, np. wyjaśniania że mediacja jest dobrowolna tak dla stron jak i dla mediatora, unikania jakiegokolwiek presji, np. czasu, sposobu interweniowania przez mediatora, zadawania pytań uściślających, jasnego stawiania problemów, ustalania kolejności zabierania głosu, kwestii które będą przedmiotem mediacji, opracowywania możliwych rozwiązań oraz zabezpieczenia wykonania uzgodnień.

Sesja III dotyczyła roli mediatora w odniesieniu do stron przy uwzględnieniu dobra (lub też „nadrzędnego interesu”) dziecka, a także neutralności i bezstronności mediatora. Obejmowała ona referat pani sędziego Nathalie Riomet (Francja) oraz dyskusje panelową. Zwrócono uwagę, że zalecenie bezstronności odnosi się do osób uczestniczących w mediacji, zaś neutralności - do jej wyniku. Wskazano na możliwe konflikty zalecanej bezstronności z zasadą kierowania się nadrzędnym interesem dziecka, o którego roli w mediacji często się zapomina (w niektórych programach mediacji dopuszcza się udział starszych dzieci w mediacji, choć zwykle jest to uzależnione od woli rodziców; zaleca się aby dzieci informować o tym, że rodzice poszukują rozwiązania problemu poprzez mediację). W sprzeczności z wymaganiami bezstronności i neutralności pozostaje też pożądane u mediatora podejście akceptowania i empatii (należy więc raczej mówić o „wielostronności” niż o bezstronności). Zwrócono też uwagę na konflikt z bezstronnością podejścia terapeutycznego, które zakłada osiągnięcie wpływu na strony (co jest silnym argumentem za wyraźnym rozdzieleniem mediacji od terapii). Podkreślano prawo stron do wyboru mediatora.

Przedmiotem sesji IV było wybieranie, szkolenie i kwalifikowanie mediatorów, a w szczególności przedstawienie standardów i praktyki w krajach członkowskich Rady Europy oraz stworzenie systemu wybierania i szkolenia mediatorów oraz zapewniania stosowania przez nich standardów dobrej praktyki i etyki (referat pani Sirpa Taskinen (Finlandia) oraz dyskusja panelowa). Wskazano na potrzebę szkoleń odpowiednich do zakresu mediacji. Podkreślano znaczenie osobistych cech mediatora, jak umiejętność utrzymywania kontaktów międzyludzkich, zdolności intelektualnych, etycznego zachowania, wrażliwości, empatii. Nie wszędzie dąży się do stworzenia nowego zawodu. Wskazywano, że po odbyciu przeszkolenia kandydaci na mediatorów powinni być kwalifikowani przez odpowiedni organ, sprawdzający nie tylko wiedzę ale i predyspozycje osobiste. Zwracano też uwagę na konieczność supervizji mediatora.

W trakcie sesji V omawiano stosunki pomiędzy mediacją rodzinną a procesem prawnym, a zwłaszcza stosowania postępowania mediacyjnego przed, w trakcie lub po zakończeniu procesu sądowego, wzajemne odniesienia mediatora i sędziego zwłaszcza autonomia i uzupełnianie się, poufności dyskusji prowadzonych w trakcie mediacji (referent - A.Farihna (Portugalia)).

Sesja VI dotyczyła statusu ugód mediacyjnych i ich realizowania. Pani Mary Lloyd zreferowała różne przyjmowane rozwiązania - w niektórych krajach ugoda mediacyjna traktowana jest jako projekt ugody przedstawiany sądowi lub ma status jak każda inna prywatna ugoda, ale jej egzekwowanie wymaga autoryzowania przez sąd, w innych rozstrzygnięcie konfliktu przez strony ma pierwszeństwo przed prawem (tak wypowiedział się niemiecki Trybunał Konstytucyjny), zaś w Szwecji ugoda osiągnięta w drodze mediacji jest prawnie wiążąca i przesyła się ją do odpowiedniego rejestru.

Podczas sesji VII omawiano w dyskusji problemy mediacji transgranicznej, której znaczenie wzrasta wraz ze swobodą migrowania i osiedlania się. Dyskutowano praktyczne kwestie, zwłaszcza dochodzenia w drodze mediacji do uzgodnienia sposobu zapewnienia dziecku kontaktów z rodzicami mieszkającymi w różnych krajach.

Sesja VIII poświęcona była promocji i dostępowi do mediacji rodzinnej, unikaniu dyskryminacji w tym zakresie oraz programom informacyjnym (referentka- pani sędzia (Renate Winter Austria). Zaprezentowano m.in. kilkunastominutowy film wyjaśniający w przystępny sposób, na przykładzie, istotę, przebieg i rezultaty mediacji. Wskazywano na potrzebę szkolenia w zakresie mediacji pracowników wymiaru sprawiedliwości, adwokatów i pracowników instytucji zajmujących się pomocą rodzinie.

Podkreślano potrzebę zmiany perspektywy postrzegania problemu oraz paradygmatów (siła państwa a autonomia stron, nie rozwiązywanie a postępowanie z konfliktem i to nie przez profesjonalistów ale przez same strony). Zwracano uwagę na potrzebę weryfikowania stanowisk negocjacyjnych i ostrożnego stosowania mediacji w sytuacji istnienia przemocy w rodzinie.

W trakcie sesji końcowej pani Margaret Killerby z Rady Europy omówiła propozycje dalszych przedsięwzięć tej organizacji w dziedzinie mediacji rodzinnej, w szczególności dotyczących technicznej pomocy państwom wprowadzającym mediację, promowania mediacji transgranicznej, tworzenia mechanizmów szkolenia, kwalifikowania i weryfikowania mediatorów. Zapowiedziała opublikowanie materiałów konferencji.

Podsumowaniem konferencji było wystąpienie generalnego sprawozdawcy - pana Igora Działuka, który odniósł się zwłaszcza do trudności w zdefiniowaniu mediacji i znacznego zróżnicowania praktyk określanych tym mianem. Ich wspólne elementy natomiast to: - określanie mediacji jako sposobu postępowania z konfliktem alternatywnym do procedur prawnych, - kontrola stron nad podejmowaniem decyzji, - odformalizowanie, - dobrowolność, - poufność. Analizował istnienie wspólnych szczególnych cech mediacji w sprawach rodzinnych w Europie oraz możliwego wpływu na to Rekomendacji R(1) 98. Jego zdaniem dokument ten ma szansę pozostać żywym instrumentem. Rozwazał pojmowanie mediacji w różnych dziedzinach prawa (rodzinnego, karnego, pracy, cywilnego) i życia społecznego (stosunki sąsiedzkie, rówieśnicze, międzynarodowe). Postawił pytanie, czy mediacja w sprawach rodzinnych różni się znacząco od mediacji stosowanych w innych dziedzinach. Teza że mediacja rodzinna dotyczy znacznie bardziej problemów rodzinnych i społecznych niż prawnych jest wątpliwa zwłaszcza dlatego, że wynik mediacji tworzy nową sytuację prawną dla stron. Inną cechą szczególną jest zorientowanie mediacji rodzinnej na przyszłość, w sytuacji gdy jej strony będą utrzymywać ze sobą kontakty lub nawet nadal żyć pod jednym dachem. Opowiedział się za pojmowaniem relacji pomiędzy mediacją rodzinną a wymiarem sprawiedliwości nie w kategorii współzawodnictwa i konkurencji ale współpracy i wzajemnego uzupełniania się.

W sesji zamykającej konferencję wystąpił Lord Irvine of Lairg, Lord Kanclerz Wielkiej Brytanii. Uwypuklił on znaczenie rozwijania programów mediacji, odpowiadających na potrzeby stron i realizujących uznane standardy praktyki, dla nadawania bardziej ludzkiego charakteru rozstrzygnięciu konfliktów, także na drodze sądowej.

Powyższe sprawozdanie zostało wydrukowane w Biuletynie Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii nr 7/98.

Beata Czarnecka-Działuk

II Międzynarodowa Konferencja Sprawiedliwości Naprawczej dla Nieletnich

(Fort Lauderdale, Floryda, USA, 6-9 listopada 1998 r.)

Konferencję zorganizował Community Justice Institute Uniwersytetu Florida Atlantic w Fort Lauderdale oraz Międzynarodowa Sieć Badań nad Sprawiedliwością Naprawczą dla nieletnich. Uczestniczyło w niej około 250 osób z wielu państw. Byli wśród nich pracownicy naukowcy, przedstawiciele agencji rządowych i organizacji społecznych działających na rzecz ofiar przestępstw, zajmujących się zapobieganiem i monitorowaniem przestępczości, sędziowie, kuratorzy, prokuratorzy, policjanci, psycholodzy, pedagodzy i pracownicy społeczni.

Program obejmował pięć sesji plenarnych oraz trzydzieści paneli, warsztatów i sesji, odbywających się po 4-5 równocześnie. W gronie referentów znalazły się osoby o uznanym dorobku i autorytecie w materii kryminologii i polityki karnej, m.in. Howard Zehr, John Braithwaite, Tony Peters, Lode Walgrave, Mark Umbreit, Daniel Van Ness, Mara Schiff, Gordon Bazemore.

Pierwsza część konferencji dotyczyła **ogólnych zagadnień sprawiedliwości naprawczej**: zasad, procesu i teorii naprawienia szkody. W sesji plenarnej „Zasady sprawiedliwości naprawczej” omawiano m.in. wpływ sprawiedliwości naprawczej na teorie nauki o przestępstwie, problem gwarancji prawnych i zasad interwencji, a w małych grupach i panelach:

- praktyczne problemy wdrażania i stosowania w praktyce zasad sprawiedliwości naprawczej i standardów najlepszej praktyki, określanie potrzeb ofiar, społeczności i sprawców, teorie badania ich osiągnięcia
- proces naprawczy i jego wynik - teorie interwencji o charakterze naprawczym;
- definiowanie sprawiedliwości naprawczej
- służby na rzecz ofiar oraz ich interesy w systemie wymiaru sprawiedliwości dla nieletnich oraz w programach alternatywnych
- teoria sprawiedliwości naprawczej i jej stosowanie - w ujęciu międzynarodowym
- sankcje o charakterze naprawczym oraz ich wpływ na nieletnich i społeczeństwo
- jak włączać sprawiedliwość naprawczą do programów i polityki; prezentacje projektów alternatywnych - konferencji grupowych i rodzinnych, specjalnych programów edukacyjnych dla nieletnich przestępców, pracy na rzecz społeczeństwa, mediacji - także w przypadkach poważnych przestępstw z użyciem przemocy.

Druga część konferencji dotyczyła **uczestników procesu naprawczego (ofiar, przestępców i społeczności)** - ich roli, wzajemnych stosunków i sposobów ich uaktywniania. Omawiano m.in.

- aspekty kulturowe, etniczne i uwarunkowania związane z płcią przy wdrażaniu sprawiedliwości naprawczej
- korzyści uczestników w różnych rodzajach interwencji naprawczych (konferencje rodzinne, mediacje, spotkania grupowe)

Trzecia część dotyczyła w planowaniu, roli rządu i **społeczeństwa rozwijaniu i wdrażaniu programów promujących sprawiedliwość naprawczą**, reform organizacyjnych pozwalających osiągnąć zmiany w zakresie ról poszczególnych służb i zawodów oraz zmiany w funkcjonowaniu i uaktywnianiu społeczeństwa (co jest lepsze niż proste dostarczanie coraz to nowych służb i usług). Dyskutowano możliwości wpływu sprawiedliwości naprawczej na funkcjonowanie sądownictwa dla nieletnich. Analizowano pojęcia „restorative justice” i „community justice” stosowane często zamiennie, podczas gdy drugie z nich dotyczy podejścia w którym przeważa zapobieganie, a pierwsze - podejścia koncentrującego się bardziej na naprawieniu szkód i krzywd będących następstwem popełnionego przestępstwa.

W czwartej części konferencji omawiano **kwestie badań nad sprawiedliwością naprawczą**, a zwłaszcza problemu mierzenia korzyści dla ofiar, społeczności i dla przestępcy, ustalaniu kryteriów ewaluacji. Przedstawiano wyniki nowych badań w zakresie sprawiedliwości naprawczej. Analizowano wpływ polityki naprawczej na rehabilitację i integrację. Dyskutowano o problemach zapewniania bezpieczeństwa publicznego przy stosowaniu sprawiedliwości naprawczej.

Część piąta dotyczyła różnych nurtów sprawiedliwości naprawczej, jej krytyki i kontrowersji. Wskazano na brak wyczerpującej jej definicji, na sprzeczności wśród oponentów wskazujących z jednej strony niedostateczne zainteresowanie prawami oskarżonych lub potrzeb postępowania ze skazanymi, a z drugiej - jej zbytnią łagodność w reagowaniu na przestępstwo. Zwracano uwagę, że niektórzy upatrują znaczenie sprawiedliwości naprawczej w mikroskali, inni odwołują się do jej szerszego wpływu na sprawiedliwość społeczną, reformy instytucjonalne i zmiany w ramach istniejących systemów wymiaru sprawiedliwości.

W podsumowaniu konferencji jej uczestnicy wskazywali konkretne korzyści i wnioski jakie wyciągnęli z konferencji dla prowadzonej przez siebie działalności jako politycy, praktycy i badacze zajmujący się sprawiedliwością naprawczą.

W moim przypadku są to - w odniesieniu do prowadzonych (wspólnie z Panią prof. Dobrochną Wójcik i współpracownikami z Zespołu ds. Wprowadzania Mediacji w Polsce) badań ewaluacyjnych eksperymentalnego programu mediacji w sprawach nieletnich - przemyślenia wielu aspektów tych badań - ich celu, wzbogacenia technik i poszerzenia zakresu o grupy kontrolne. Dla udziału w opiniowaniu i tworzeniu projektów zmian polskiego prawa nieletnich i wymiaru sprawiedliwości w ich sprawach przydatne będą wskazania, jak można włączać do niego reakcje o charakterze naprawczym, a także jak można kształtować ogólne koncepcje odpowiedzialności nieletnich i nadać im charakter odpowiedzialności aktywnej. Z kolei dla działań mających na celu wprowadzanie w życie programów mediacji, w których uczestniczę, ważne jest dostrzeżenie potrzeby jeszcze intensywniejszego przekazywania wiedzy na temat zasad sprawiedliwości naprawczej, pokazywania innego spojrzenia na reagowanie na przestępczość oraz wymiar sprawiedliwości politykom i przyszłym prawnikom - studentom prawa, a także sędziom i prokuratorom. Istotne było poznanie sposobów przełamywania oporów stosowania nowych prawa, a także możliwości i instytucji o charakterze naprawczym, a także praktycznych kwestii monitorowania praktyki w dziedzinie mediacji i zapewniania wysokich standardów szkolenia i weryfikowania mediatorów oraz wypracowania kodeksu etyki i praktyki prowadzenia mediacji.

Powyższe sprawozdanie zostało wydrukowane w Biuletynie Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii nr 7/98.

III Międzynarodowa Konferencja Praw Człowieka

Warszawa, 14 - 16 październik 1998 r.

W Parlamencie RP odbyła się z inicjatywy Przewodniczącego Komisji Praw Człowieka i Praworządności Senatora Zbigniewa Romaszewskiego III Międzynarodowa Konferencja Praw Człowieka, która stanowiła kontynuację dwóch poprzednich. Pierwsza odbywała się w Mistrzejowicach pod Krakowem w 1988 r., a jej organizatorem była Komisja Interwencji NSZZ „Solidarność” oraz młodzieżowa organizacja „Wolność i pokój”. Druga, organizowana również przez Komisję Interwencji NSZZ „Solidarność” we współpracy z litewskim „Sajudisem”, w wyniku blokady Wilna przez wojska sowieckie została przeniesiona, przy współudziale rosyjskich działaczy praw człowieka i akceptacji nowo wybranej leningradzkiej Rady Miejskiej do Leningradu i odbyła się w Leningradzie w 1990 r. (obecnie Sankt Petersburg).

Obie te konferencje, które zgromadziły ponad 1200 uczestników, w tym ok. 300-400 gości zagranicznych, odbywały się bez zgody i kontroli systemów totalitarnych państw. Mogły się odbyć na skutek słabości tych systemów, a stały się demonstracją na rzecz realizacji podstawowych wolności człowieka. Były więc organizowane w warunkach półkonspiracyjnych i nie odbyły się bez osobistego ogromnego wkładu pracy i zaangażowania Zofii Romaszewskiej i Zbigniewa Romaszewskiego.

Konferencje te skupiły ludzi reprezentujących nieraz odległe opcje polityczne: przedstawicieli lewicy i prawicy, establishmentu i subkultur młodzieżowych, dysydentów partii komunistycznych i tych, którzy świeżo opuścili lagry i jeszcze bardzo żywo odczuwali doznane tam krzywdy. Byli to więc różni ludzie, ale połączyła ich idea podstawowych wartości, które niesie ze sobą Powszechna Deklaracja Praw Człowieka i których źródłem jest niezbywalna godność człowieka.

III Konferencja Praw Człowieka odbyła się już nie w konspiracji, a w gmachu polskiego parlamentu, w salach gdzie na co dzień trwają sesje sejmu i senatu. Jednakże jej założenia były te same, które przyświecały poprzednim konferencjom: duch autentyzmu, poszukiwania, wolności. Nie chodziło o poprawność polityczną, czy uciekanie od kontrowersji. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka jest bowiem nie tylko wyrazem pewnej doktryny prawa międzynarodowego, ale także i przede wszystkim symbolem obejmującego cały świat ruchu społecznego ludzi poszukujących dróg jak najpełniejszej realizacji godności człowieka.

Chociaż ze względu na miejsce spotkania konferencja koncentrowała się wokół ewolucji problematyki praw człowieka w krajach byłego obozu komunistycznego oraz transformacji ustrojowej, jednakże uwagę skupiono również na szerokim tle realizacji praw człowieka na całym świecie.

Honorowy patronat nad konferencją sprawował Jerzy Buzek - Prezes Rady Ministrów, a także marszałkowie Sejmu i Senatu, Maciej Płażyński i Alicja Grześkowiak oraz Minister Spraw Zagranicznych Bronisław Geremek.

Komitet Organizacyjny tworzyli Zbigniew Derdziuk, Krzysztof Drzewiecki, Jan Maria Rokita i Zbigniew Romaszewski.

Biuro Organizacyjne składało się z czterech osób Zofii Romaszewskiej, Leopolda Buczackiego, Miry Wierzbickiej i Tomasza Pisuli. Kierowała nim, podobnie jak w poprzednich konferencjach Zofia Romaszewska.

Pierwszy dzień obrad na sesji plenarnej, która odbywała się w sali obrad sejmu rozpoczęto od uroczystego wręczenia podziękowań za pomoc w walce o prawa człowieka. Podziękowania wręczył Prezes Rady Ministrów w imieniu własnym i całego polskiego społeczeństwa. Odczytano także listy do Konferencji: m.in. list od Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II. Następnie wykład inauguracyjny „Prawa człowieka w społecznej nauce Kościoła” wygłosił Biskup Piotr Jarecki.

Po południu, już pierwszego dnia Konferencji rozpoczęto obrady w grupach. Uczestnicy konferencji (ponad 500 osób) obradowali w pięciu grupach tematycznych.

W grupie pierwszej rozważano trzy tematy związane z prawami człowieka. Były to, w kolejnych dniach Konferencji: źródła praw człowieka, prawa człowieka w różnych cywilizacjach oraz prawa człowieka w perspektywie procesów globalizacji. Zastanawiano się tu także nad problemami praw człowieka w różnych kulturach, patologizacją systemu politycznego w krajach demokratycznych, podejmując próbę odpowiedzi na pytanie czy systemy demokratyczne dwudziestego wieku realizują aspiracje obywateli do kształtowania polityki państwa. Dyskutowano także problemy związane z uniwersalizmem powszechnej deklaracji praw człowieka.

W grupie drugiej, moderatorem w pierwszym dniu obrad był prof. dr hab. Andrzej Murzynowski, a zajmowano się tego dnia tematem **kara wobec praw człowieka**. W drugim dniu konferencji przewodniczył obradom senator Krzysztof Piesiewicz, a tematem którym się zajmowano było - **prawo do bezpieczeństwa wobec przestępczości zorganizowanej**. W trzecim dniu obrad moderatorem grupy była pani adwokat Romana Orlikowska-Wrońska, rozważano zaś temat: **prawo do sądu prawem człowieka**.

W grupie tej dyskutowano w kolejności nad następującymi problemami:

- System karania skutecznie zwalczający przestępczość i spełniający wymogi praw człowieka (prof. dr hab. Teodor Szymanowski);
- Polskie doświadczenia mediacji między pokrzywdzonym a sprawcą (dr Elżbieta Dobiejewska, dr Janina Waluk);
- Zakres dopuszczalnych niezbędnych ograniczeń prawa do obrony oraz praw osobistych wobec zagrożeń zorganizowaną przestępczością w systemie prawa USA (prokurator Stephan Baczyński, USA);
- Nowe instytucje prawne, świadek incognito, świadek koronny w praktyce polskiego wymiaru sprawiedliwości (prokurator Waldemar Smardzewski);
- Funkcjonowanie i dostępność wymiaru sprawiedliwości w Rosji (sędzia Maria Poliakowa);
- Funkcjonowanie i dostępność wymiaru sprawiedliwości w Brazylii (dr Joan Kopytowski, sędzia sądu Najwyższego w Brazylii);
- Dostęp do sądu a przewlekłość postępowania z perspektywy polskiej (prof. dr hab. Andrzej Siemaszko, dyrektor Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości).

W grupie trzeciej w dwóch kolejnych dniach Konferencji zajmowano się problemem: Media - gwarant wolności słowa czy instrument socjotechniki, w trzecim dniu obrad dyskutowano nad problemem dostępu obywateli do informacji. Problemy te rozpatrywano w aspekcie sytuacji mediów w różnych krajach.

Grupa czwarta rozważała w pierwszym dniu obrad rolę instytucji pozarządowych w obronie praw obywatelskich, a w dwóch następnych zajmowała się sytuacją **praw człowieka w różnych krajach** (Węgry, Białoruś, Grecja, Rosja, Czeczenia, Bałkany, Chiny, Kuba, Birma, Polska).

W grupie piątej w pierwszym dniu obrad tematem rozważań były **prawa ekonomiczne a prawa społeczna**, w drugim dniu rozpatrywano **problem związków zawodowych w walce o prawa człowieka - prawa socjalne**, zaś w ostatnim zajmowano się **prawami rodziny i prawami słabszych**, w tym zwłaszcza rodziną jako szczególnym podmiotem praw człowieka, prawami kobiet oraz prawami człowieka osoby niepełnosprawnej.

* * *

W drugim dniu obrad, także na sesji plenarnej dokonano przeglądu stanu przestrzegania praw człowieka w różnych krajach: Czeczenia, Białoruś, była Jugosławia, Rosja, Kuba, Chiny, Korea Płn.

W ostatnim dniu Konferencji wysłuchano na sesji plenarnej komunikatu Ewy Weber - przewodniczącej polskiej grupy Amnesty International - o Międzynarodowym Trybunale Karnym. Następnie senator Zbigniew Romaszewski, Przewodniczący Komisji Praw Człowieka dokonał podsumowania III Międzynarodowej Konferencji Praw Człowieka oraz zapoznano zebranych z wnioskami i postulatami zgłoszonymi w czasie obrad poszczególnych grup.

Trudno przedstawić w krótkim sprawozdaniu całe bogactwo problemów rozważanych w czasie Konferencji, zwłaszcza, że nie sposób przekazać tego co było treścią spotkań, które odbywały się poza salami obrad.

Powyższe sprawozdanie zostało wydrukowane w Biuletynie Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii nr 7/97.

Zespół ds. Wprowadzenia Mediacji w Polsce
Stowarzyszenie Penitencjarne Patronat
ul. Okólnik 11/9, 00-368 Warszawa
tel./faks 022 – 8275586, 8261322
M9621/98

Pani *Małgorzata Bańkowska*
DYREKTOR DEPARTAMENTU
SPRAW RODZINNYCH I NIELETNICH
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
w/m

Szanowna Pani Dyrektor,

Zespół do Spraw Wprowadzania Mediacji w Polsce przy Stowarzyszeniu Penitencjarnym „Patronat” zwraca się do Pani Dyrektora z uprzejmą prośbą o wyrażenie zgody na rozszerzenie eksperymentalnego programu mediacji w sprawach karnych nieletnich.

Od ponad dwóch lat, po zaakceptowaniu eksperymentalnego programu przez Dyrektora Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich pana Grzegorza Krzymienia (pismo z dnia 8 marca 1996 r. L.dz. RN.I.076/4/96 skierowane do Pana Pawła Moczydłowskiego - Prezesa Stowarzyszenia Penitencjarnego „Patronat”) - mediacja w postępowaniu z nieletnimi prowadzona jest w sądach rodzinnych pięciu miast (w Pile, Poznaniu, Skarżysku Kamiennej, Warszawie i Zielonej Górze). Sędziowie rodzeni w innych sądach są, jak nam wiadomo, również zainteresowani stosowaniem mediacji, czemu dawali wyraz m.in. w trakcie zorganizowanego w październiku 1997 r. seminarium nt. mediacji w sprawach nieletnich z udziałem 5 ekspertów Rady Europy.

Pozytywne wyniki dotychczas przeprowadzonych mediacji w sądach rodzinnych stanowią zachętę do rozszerzenia eksperymentu.

Proponujemy aby mogły w nim uczestniczyć sądy rodzinne w Toruniu, Brodnicy, Lublinie i Żorach. W miastach tych są przeszkoleni przez nas mediatorzy.

Obecnie na terenie całego kraju mamy przeszkolonych około 70 mediatorów, którzy mogą prowadzić zarówno mediacje w sprawach nieletnich, jak i dorosłych.

Prosimy też uprzejmie, o ile Pani Dyrektor zechce zaakceptować naszą propozycję, o poinformowanie Prezesów odnośnych Sądów Wojewódzkich o rozszerzeniu eksperymentalnego programu mediacji w sprawach nieletnich na wskazane sądy rodzinne będące w ich okręgu.

W załączeniu przedstawiamy kopię powołanego wyżej pisma Dyrektora Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich pana Grzegorza Krzymienia oraz listę mediatorów przeszkolonych przez Zespół.

Z wyrazami szacunku

Przewodnicząca Zespołu
/dr Janina Waluk/

Z-ca Przewodniczącej
/dr Beata Czarnecka-Działuk/

Konsultant Naukowy Zespołu
/prof.dr hab. Dobrochna Wójcik/



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

Al. Ujazdowskie 11
00-950 WARSZAWA Skr. Pocz. 33
Centrala tel. 628-44-31

Warszawa, dnia 18 stycznia 1999 r.

RN I 076/23/98

Pani

dr Janina Wałuk

Zespół ds. Wprowadzenia Mediacji w Polsce

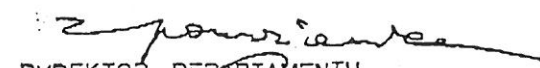
Stowarzyszenie Penitencjarne „Patronat”

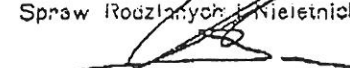
ul. Okólnik 11/9

00-368 Warszawa

W odpowiedzi na pismo z dnia 9.12.1998r. sygn. M 6921/98, uprzejmie informuję, że Ministerstwo Sprawiedliwości, w nawiązaniu do swoich wcześniejszych pism (sygn. RN I 076/4/96), mając na uwadze pozytywne wyniki eksperymentalnego programu mediacji w postępowaniu w sprawach nieletnich, przeprowadzonego w sądach rodzinnych w Pile, Poznaniu, Skarżysku-Kamienniej, Warszawie i Zielonej Górze, wyraża zgodę na rozszerzenie tego programu. Zgodnie z propozycją programem tym mogą zostać objęte Sądy Rejonowe w Brodnicy, Lublinie i Żorach.

O rozszerzeniu programu mediacji w sprawach nieletnich zostali poinformowani prezesi Sądów Okręgowych w Toruniu, Lublinie i Katowicach.


DYREKTOR DEPARTAMENTU
Spraw Rodzinnych i Nieletnich


Małgorzata Bałkowska